

KURJER WARSZAWSKI.

D. 15. Lutego, — Rok 1844.
Czwartek.

N^o 44.

Jutro, Śta Juljanna.
Urodz. J. C. W. W. X. Marji Pawłz.

We wszystkich Kościołach i Świątyniach wszelkich wyznań, wczoraj odbyło się dziękczynne Nabożeństwo z powodu odbytych zaślubin J. C. W. W. Xiężniczki ELŻBIETY MICHAŁOWNY, drugiej Córki Brata naszego Miłościwego MONARCHY, z panującym Xięciem *Nasauskim*. W czasie *Te Deum*, brzmiały działa cytadelli. Na świetnym obiedzie w zamku u JO. Feldmarszałka Xcisa WARSZAWSKIEGO, znajdowało się grono najznakomitszych Osób, a salwy z tarasu dawano gdy Xię NAMIERSTNIK wniósł za zdrowie i pomyślność NN. PANSTWA i Dostojnych Nowo-zaślubionych. Wieczorem wszystkie ulice oświetlono, co dziś i jutro będzie wznowionem. Bezpłatne widowisko dane w Wielkim Teatrze, zakończone Kantatą, przy okazaniu Cyfry E. A., i okrzykach Publiczności.

Jutro o go: 10tej z rana, iako w rocznicę Imienin ś p. Juljanny z Wójtowiczów *Mińskirj*, za duszę Jej, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w Kościele OO. Kapucynów, na które Przyjaciół i Znajomych, pozostały Mąż wraz z Dziećmi i Familją, zaprasza. — Dyrekcja Główna Towarz. Kredytowego Ziemskiego dnia 20go b. m. o godz: 11tej z rana, w Warsz: przy ulicy Podwale w domu Nr 500a, zda sprawę z czynności upłynionego 2go półroczaj 1843. — Znakomici Przyjaciele sceny i talentów, wczoraj w salonach przy Wielkim Teatrze dali nader świetny *Piknik*, na który zaproszono Artystów i Artystki składających poczet Teatrów dziś istniejących w Warszawie. Ubranie salonów gustowne, oodobienie rozkwitającymi roślinami, świeżość ubiorów Damskich, wzorowe wykonywanie tańców, wysmienita elegancka wieczera, odznaczały tę zabawę. Osób było przeszło 300. Przy wynprzeniu podziękowań i spełnianiu toastów, oświadczone:

O Wy co scenę w Warszawie
Wspieracie ciągle, łaskawie,
Przez Was i talent korzysta,
I ma stały byt Artysta.

Dla tak znacznej Publiczności.

W naszych sercach hołd wdzięczności.

— Wczoraj złożono w Red: Kurjera od małej Ka-

si w dzień wstąpienia jej do Alexandryńskiego Instytutu wychowania Panien, zł. 20 dla osieroconych wychowań: Tow: Dobro; od małego *Władzia* w dzień pamiętki urodzin jego po spełnieniu iednego roku życia w dobrem zdrowiu, zł. 20, dla moralnie zaniedbanych Dzieci; Od Matki tego dziecka za szczęśliwie odbytą podróż, zł. 20, dla pierwszego biednego podróżnika. Złożono oraz na Instytut moralnie zaniedbanych Dzieci zł. 5 gr. 5, które uzbierano na kupno biletu maskaradowego dla L. T., który nieużył tej zabawy. — Zapowiedziana *Loterja fantowa* odbędzie się w czasie Maskarady w przyszłą niedzielę. Wystawa fantów składających tę loterję, jutro i po jutrze w południe od 12ej do 4ej otwartą będzie w sali maskaradowej przy Wielkim Teatrze, i każda osoba kupująca bilet loterji, może ją obejrzeć. Między kilkuset fantami których wyborowi przewodniczył najwyszukańszy gust i zwaństwo, nie ma ani iednego któryby nie znalazł swego przeznaczenia w umeblowaniu salonu, przystrojeniu tualety, urządzeniu stołu, wygodzie biurka do pracy, ubraniu ładnej główki albo rączki. Tu piękne zwierciadło w platerowanych ramach rokoko, tam alabastrowe, srebrne albo z kości słoniowej zegary, tu świeczniki z czasów odrodzenia, a obok najmłodniejsze do nich umbrelki. Dla mężczyzn oprawy, miseczki i futerałki do sygar, dla Dam woreczki, kaleski, koszyczki do robot, flakoniki, białaderki, mituńki, wazonny porcelanowe rokoko, dla myśliwców kordelasy, dla gospodyń nalewki i noże z maszynkami; a broszek, szpilek, zapinek i tych nieopisanych i niedających się opisać drobnostek niezmiernie ważnych w katalogu niezbędnych zbytków eleganckiego umeblowania buduarów, mnóstwo i mnóstwo. *Kurjerek* donosząc o tych przedmiotach, ośmiela się oraz donieść, że między niemi iest do wygrania bilet na całoroczną bezpłatną prenumeratę Kurjera Warszawskiego. — Zapowiedziany romans ulubionego Autora *Charles Bernard* p. t: *Polowanie na Kochanków*, wyszedł nakładem S. Orgelbranda, Księgarza przy

ulicy Miodowej Nro 496; cena zł. 4. W tejże Księgarni habycy można dzieło p. t: *Poradnik domowy*, obejmujący tajemnice Gospodarskie czyli Zbiór przeszło 300 doświadczeń i sposobów w rozmaitych potrzebach gospodarskich, użyciu kuchennem, lekarskiem, tudzież w fabrykacji i handlu przez *L. F. Szczyński*; cena zł. 3 gr. 10.

— *Doniesienie cierpiącym na zgęby*. Gdy dla licznych zatrudnień moich, wypada mi tu jeszcze zabawić do dnia 23go b. m., mam zaszczyt oznajmić tym wszystkim Paniom i Panom, którzy mojej pomocy w zawodzie dentystyki potrzebować będą, że moje mieszkanie jest na *Trumaskiem* w Hotelu *Wiłńskim* pod *Nrem* 8, w którym jestem od godziny 9tej z rana do 12tej, i od go: 2giej do 5tej po południu. *Cesarstwo Rossyjski* i *Królestwo Pruski* uprzywilejowany *Dentysta Karol Döbbelin*.

— Zbytecznem wyiawiać, ile jest drogiem życie dziecka dla Rodziców, i jak wielką być musi wdzięczność dla tych, co je z rąk okropnej choroby i śmierci wyrwiają. Taką jednak zniewoleni iestestny wynurzyć Tobie czcigodny *Lekarzu Chlebowski*. Ty nam ocaliłeś 8-letnią córkę od niechybnej śmierci. Niebezpieczna i gwałtowna choroba, tak zwana *Kruppe*, obok słabowitego ogólnego organizmu dziecięcia, jedynie przez głęboką znajomość sztuki lekarskiej, zniszczoną być mogła. Dwa dni wahania się między życiem i śmiercią, były okropnemi. Twoja bezprzykładowa gorliwość, nie zmniejszała się; prowadziłeś dalej gruntownie obmyślany system leczenia, a *BÓG* *Wszechmocny* uwieńczył szczęśliwym skutkiem twoją naukę i gorliwość. Wróciłeś stracone już w mniemaniu naszym dziecię. Nie wczniesz więc za złe, że ogłoszeniem publicznem, zadosyć uczynimy wyrwyjącemu się uczuciu wdzięczności; jest to zadowanie serca i wypełnienie obowiązku towarzyskiego, przez podanie wiadomości dla tych, co przez nieznaomość nazwiska, oczekują może jeszcze na Twoją pomoc. *Trzeszczkowscy*.

— Wczoraj w *Wielkim Teatrze* po *Jednej chwili* przywołani, *JPP. Panczykowski* i *Żółtkowski*.

Anglja. — Na posiedzeniu izby niższej 2go b. m. nastąpiło przyjęcie adresu z odpowiedzią na mowę tronową. — *Dziennik Czas* gani postępek *Pana Smith* *Prokuratora* ienerala: w *Dublinie*

przeciw *Panu Fitzgibbon* (*Fitzdżibon*). — Syn zmarłego *Hudsona Lowe* zbiia w pismach publicznych jego Ojciec zostawił pamiętniki o pobycie na wyspie *Stej HELENY*; zostały tylko po nim listy i niektóre dokumenty. — Z powodu śmierci *Xięcia Sasko-koburgskiego Gotha*, *Ojca Xcía Alberta*, wyjazd dworu do zamku *Windsor* odłożono na czas nieograniczony.

Francja. — Dotychczasowy *Posel turecki Nofsi Efendy* 3go b. m. złożył *Królowi* swoje pismo odwołujące, poczem nowy *Posel Reszyd Basza* złożył swoje listy wierzytelne; potem został przedstawiony *Królowej* i rodzinie *Królewsz*. — *Zmarły Jenerał Bertrand*, 10go *Sierp*: 1793 r. jako *Gwardzista* narodowy przyłączył się do bataljonu, który pomaszzerował do pałacu *Królewz*, aby udzielić opieki *Monarsze*. Później wstąpił do korpusu *Inżynierów* i odznaczył się szczególnie w *Egipcie*, gdzie został posunięty na *Jenerał Poruczn*. Po bitwie pod *Stawłowem* (*Austerlic*), gdzie również odznaczył się, przyjął go *Napoleon* między swoich *Adjutantów*. Po śmierci *Diuroka*, *Cesarz* mianował go *Wielkim Marszałkiem* pałacu. Walczył pod *Spandau*, *Fridland*, *Wagram*, *Lützen*, *Bautzen* (*Budyszynem*), *Lipskiem* i *Hanau*. R. 1814 udał się z *Napoleonem* na wyspę *Elbę*. Po bitwie pod *Waterloo* towarzyszył swojemu *Monarsze* na wygnanie i wiernie w niem wytrwał. *Historja* mała ma przykładów takiego przywiązania. — *P. Chapuis Montlaville* (*Szapui Maławil*) wkrótce przedstawi w izbie deputow; wniosek o zniesienie stempla od gazet i zmniejszenie od nich portorji. — *Baron Bourqueney* (*Burkeney*) ma być mianowany *Poslem* w *Stambule*; w r. 1832 był jeszcze *kompilatorem* w redakcji *dziennika Sporów*. — Z *Biskaj* przybyła deputacja do *Paryża* z prośbą do *Królowej Krystyny*, aby wracając do *Madrytu* zwiedziła tę prowincję; *Królowa* odpowiedziała, że już przyrzekła zwiedzić *Barcelonę*, dla tego nie może iechać przez *Biskaję*. — Dwór przywdział 14to-dniową żałobę po śmierci *Małżonki Infanta Don Franciszka*. — *Król* cieszy się teraz zdrowiem iak najlepszem.

Hiszpanja. — *Infantka Donna Ludwika Ka-*

rolina Małżonka Infanta *Don Franciszka*, Xiężniczka Neapolitań; Siostra Królowej *Krystyny*, umarła teraz w 40ym roku życia po 3-dniowej chorobie na szkarlatynę. Testament zostawiła i otrzymała ostatnie namaszczenie. — Arcybiskup *Sewilli* w piśmie z *Alikante*, dziękuje Rządowi za pozwolenie wrócenia do swojej diecezji. — Młody Infanta *Don Franciszek de Asis* (Syn Infanta *Don Franciszka*), 21go z. m. objął w *Pampelunie* dowództwo nad pułkiem *Kastylii*; całej swojej pensji zrzekł się na rzecz pułku. — Poseł hiszp: w *Lisbonie* miał zażądać wydalenia *Olozagi z Portugalji*, ale Rząd portugalski odmówił.

Niemcy. — Dwór *Pruski* przywdział 8miodniową żałobę po Xciu Sasko-Koburgskim *Gotha*. — Złoczyna ręką podobnie jak zszętego lata, zniszczyła znowu kilka pięknych obrazów pod arkadami w ogrodzie zamkowym w *Mnichowie*. — Mieszkańcy w *Nassau* przygotowali na podarunek ślubny dla swojego Xcia, wspaniałą karetę galową z 6ciu końmi. — Dopiero teraz tej zimy na *Elbie* i innych rzekach w środkowych krajach Niemiec, zaczyna płynąć kra i to w tak znacznej ilości, że żegluga została wstrzymana.

Turcja. — Postanowiono zaprowadzić nową Policję w *Stambule*; Posłom zagranic: dodani będą do użytku delegowani z tej Policji. — 13sto-letni Grek z domu *Ryzy Baszy*, oświadczył że pragnie przyjąć *islamizm*, i pomimo opierania się iednego z Posłów zagranic:, Ulemowie nie chcą wydać nowego tego *Mahometana*.

Rozmaitości. — Cenzura teatralna w *Paryżu*, odrzuciła dramat *Eugenjusza Sue*: „*Tajemnice Paryża*”, który miał być przedstawiony w teatrze przy bramie *Sęo MARCINA*. — Powodzenie terazniejsze traidji *Lukrecja*, przywiodło na pamięć, że istnienie premjum 10,000 franków, które Akademia Francuzka powinna wydać za najlepszą i najwięcej mogącą wpłynąć na moralność ogółu traidja. Na ostatniem posiedzeniu *P. Kuzen* przypominając członkom akademji o te premjum, głosił stanowczo za oddaniem go Panu *Ponsard*; co też po małym oporze, zostało przyjętem i miało być uskuteczniem w ciągu tego miesiąca. — „*Mój panie, co mam robić ażeby być szczęśliwą,*” mówiła do swego przyjaciela iakaś staruszka czer-

stwa i mająca chęć podobania się. „*Zechćciej mieć więcej wspomnień a mniej nadziei, bo pierwsze tylko dla nas, drugie młodszym od nas należy.*” — Znakomity Artysta dramatyczny niemiecki *Dewrjen*, przywołany przez zachwyconą publiczność, po mistrzowskiem wykonaniu roli *Franciszka Moora*, w traidji *Szylera* „*Zbójcy*”, odpowiedział na głośnie dawane mu *brawo* „*Starałem się wyrazić to czego nie czułem, teraz zaś czuję to, czego nie mogę wyrazić.*” — W bibliotece szkolnej w *Kembrycz* znaleziono dzieło sceniczne w języku *łacińskim*, uprzedzające ieszcze prace *Szekspira*. — W iednym z miasteczek angielskich iest zapis od lat kilkudziesięciu istniejący, którym Legatarjusz zostawił pewną kwotę na ugotowanie co lat 15 ogromnego budeniu. Rok bieżący był rokiem terminowym zapisu; ugotowano więc buden 290 funtów wazący, obnoszono go w tryumfie po wszystkich ulicach, poczem był bankiet w domu miejskim. — Z powodu kończącego się karnawału i chwili w której *Rzeźnicy* starają się spieniężać swój towar, aby im go iak najmniej na post pozostało, umieszczamy wypis z ciekawego listu, który ieden z *Rzeźników Warszawskich* pisał niegdys w *ostatki*, do kolegi swego takiz proceder w *Lublinie* prowadzącego: „*Nogi odchodziły, kupujący cisnęli się i popierali przy żobrach, główki cielęce iak zwykle nie wiele były cenione. Woły wprowadziwszy w pole nie iednego zbyt śmiałego spekulanta, dla nastającego postu, o mało go o upadek nie przypawiły. Swinie szły zwykłym trybem; mało w nich było ruchu, wskakże spodziewać się można, że ten przed Wielkanocą nastąpi.*”

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Hempel Ant: Radca Kom: Towa: Kredy: z Skoczyc; Żeranin Mich: Sędzia Pow: z Gub: Mińskiej; Szamota Wojc: Dz: z Wyleżyna; Boski Kazi: Dz: z Bobrownik; Brodowski Ant: Dz: z Brak; Frech Ferd: Dz: z Duranova; Modliński Julian Oby: z Gawron; Cichocki Domi: Oby: z Smieciechów; Truskolaski Kacper Oby.

DONIESIENIA.

Komisarz Policji Administ: Cyrk: 9 i 10. Na skutek uchwały Rady Familijnej z d. 26 Stycz: (7 Lute:) r. b., zawiadania interesowane osoby, iż Jutro o godz: 9ej z rana, pod Nr 1250 przy ul: Nowy świat, odbywać się będzie Licytacja Ruchomości, Garderoby, Pościeli, i Warsztatów Stolarskich z wszelkimi narzędziami, na rzecz nieletniej Heleny Córki zmarłych Pauliny i Fran:

Małżonk: Walfer. Chęć mający nabycia tychże przedmiotów, w oznaczonym terminie zgłosić się zechcą.
Jakób Wiunicki.



KARETA poczworna na drykfe-drach, do najeścia z Koźmi lub bez, na Wieczory lub Wesela, pod Nr 2253, ul: Nalewki, ostatni dom od Muranowa

Dnia 14 b. m., zgubiony został **WEXEL** na złp. 14,000, na Osobę B. L. Kozaneckiego przez Jana Auga Spiskiego w dniu 25 Stycznia r. b. wystawiony; uprasza się Znalazcę o złożenie go do W. Bystry Obrońcy, w Starym Teatrze mieszkańca, gdyż z niego żadnej korzyści mieć nie może, albowiem zastrzeżenie, gdzie należy, nastąpiło.

Zawiadamiam interesowaną Publiczność, iż codziennie o godzinie 4ej z południa, kontynuie się sprzedaż **WINA** świeżego Szampańskiego, w Piwnicach Hotelu Wileń, Nr 570 ulica Długa. — Edw: Marjewski &.

STRUŻ żonaty, zaopatrzony chlubnymi świadectwami, będący lat kilka w iednym domu; tylko taki a nie inny, znajdzie miejsce w Fabryce Porteru i Piwa Bawarskiego przy ulicy Krochmalnej Nro 1108.

MAGAZYN STROJÓW

nowo założony w Warszawie przy ulicy Nowy Świat Nro 1294, obok Foxalu, zaopatrzony jest w znaczny wybór **NEGLIZYKÓW** najświeższych paryzkich haftowanych, i różnyh innych, do każdej twarzy i wieku zastosowanych. Oprócz zaś axamitowych, atłasowych, morowych, strojnych i mniej strojnych Kapeluszy na wzór paryzkich; także Stroików na wieczory, wizyty, bale i do teatrow służących. Dostać można w tym Magazynie paryzkich Haftów, iako to: Berty prawdziwe koronkowe, naśladowane, Kolimonty, Szmitelki; nakoniec Perfumy i Awiaty paryzkie. Magazyn wspomniany przyjmie do szycia Bieliznę, Suknie, Salopy, i t. p. Ubrania i Stroie, z zaręczeniem za trwałość roboty, zawsze świeży gust i umiarkowane ceny w każdym względzie.

Z domu Boka przy ulicy Senatorskiej Nr 477 lit: A, dnia 14 b. m. rano, wybiegła **SUCZKA** młoda, z gatunku wyżełków angielskich; kto ją odprawdzi do Struża Jakóba, otrzyma Dukata nagrody.

Dzisiaj rano zimna stopni 10. Wczoraj w połu: 6
TEATR WIELKI. Dzisiaj, 5ty raz *Cyrulik Sewilski*, przez Artystów włoskich. Dla słabości *JPanny Tajlonej*, *Dzitanę* odłożono.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 6ty raz *Rodzina*. 2gi raz 3ch *Szwagrow*.

Dzisiaj i przez cały tydzień Masielnicy, w Restauracji Grobelniego, w Hotelu Polskim przy ulicy Długiej, dostać można **BLINÓW** Rossyjskich w różnych gatunkach.

Jutro w Alexandrowskiej Cytadelli, w Restauracji, dostać można **BLINÓW** Rossyjskich od godziny 10tej z rana do 2giej z południa.

Dzisiaj w Kawiarni przy ul: Trębackiej na przeciw domu W. Steinkel, Panny *Elstrak* grać i śpiewać będą. Dzisiaj w Kawiarni przy ulicy Trębackiej obok domu W. Steinkel, Panny *Bleier* grać i śpiewać będą.

Dzisiaj w Kawiarni na Rurach, przy ulicy Długiej, pod Nr 552, Panny *Ensmann* grać i śpiewać będą.

Dzisiaj w Kawiarni w domu zwanym Rezlera ul: Krak-Przedm; familja *Liwald* grać i śpiewać będzie.

Dzisiaj w Kawiarni przy ul: Miodo: i Senator: na 1 piątrze, Panny *Iser* grać i śpiewać będą.

Dzisiaj w Kawiarni przy ul: Nowo-Senators obok Hotelu Rzymskiego, Panny *Szen-man et Noires* grać i śpiewać będą.

Dzisiaj w Kawiarni Nr 275 przy ul: Freta obok handlu Szotarego, familja *Herman Berger* grać będzie.

Dzisiaj w Kawiarni przy rogu ulic Trębac: i Krak-Prz: w domu Baroka, familja *Frycz* grać będzie.

Dzisiaj pod Nrem 29tym, na pierwszym piątrze, wprost Zamku, daną będzie **ZABAWA PRZYJACIELSKA**; przytem grać będzie ulubiony **SEXTET** przez *Alexandra Werner*.

Dzisiaj w Zielonym Ogródku przy ulicy Mokotowskiej, danym będzie **BAL PRZYJACIELSKI**. Powozy do odwożenia Gości, są obstalowane.

Dzisiaj w pałacu Paca przy uli: Miodowej, danym będzie **BAL PRZYJACIELSKI**. każdy Mężczyzna może wprowadzić dwie Damy. Orkiestra pod Dyry: *PP. Szynclera i Knab*; grać będzie. Wszelkich Jedzeń i Napoiów przy ryczał: usłudze dostać będzie można.
Dominik Martin.

W przyszłą Sobotę, dany będzie **BAL PRZYJACIELSKI**, przy ulicy Przyrynek w domu pod Nr 1885; na ten ostatni Bal, Właściciel dołoży wszelkich starań, do urzeczywienienia tej zabawy; oraz przysposobi Sanki do odwożenia Gości.

Jutro u *Maiewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie, między innymi: *Szczupak, Sandacz, Karp, Lin, Okoń, Karaś, k otłuty rybnę, Naleśniki, Zupa rybna.*